

Tomasz Jurek

„Die Chronik der Polen des Magisters Vincentius. Magistri Vincentii Chronica Polonorum”, übersetzt, eingeleitet und hrsg. von Eduard Mühle, Darmstadt 2014 : [recenzja]

Roczniki Historyczne 80, 221-222

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Die Chronik der Polen des Magisters Vincentius. Magistri Vincentii Chronica Polonorum, übersetzt, eingeleitet und hrsg. von Eduard M ü h l e (Ausgewählte Quellen zur Geschichte des Mittelalters. Freiherr-vom-Stein-Gedächtnisausgabe, Bd. 48), Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 2014, ss. 424.

W zasłużonej serii poświęconej pamięci barona Heinricha Friedricha Karla vom und zum Stein ukazuje się kronika Magistra Wincentego Kadłubka. To pewna nowość. Seria nastawiona od swych początków na publikowanie „wybranych źródeł do historii niemieckiego średniowiecza” po raz pierwszy otwiera się na przekaz nieniemiecki. W tytule swym gubi w związku z tym specyfikujący przymiotnik „deutschen”. Zwraca na to uwagę w słowie wstępnym redaktor serii, Hans-Werner Goetz (s. 9-10). Podkreśla, że ta otwartość staje się widomym znakiem postępującej już wszak od dłuższego czasu „europeizacji i globalizacji” niemieckiej historiografii, w tym mediewistyki. Przypomina, że już w poprzednich tomach ukazywały się teksty z innych krajów. Ma jednak dla nas przyjemną wymowę, że pierwszą uwzględnioną osobno pozycją staje się dzieło polskiego dziejopisa, komplementowane jako „nadzwyczaj interesujące” i godne „szerokiej recepcji”.

Realizacji wydania kroniki podjął się Eduard Mühle. Był do tego znakomicie przygotowany nie tylko z racji funkcji dyrektora Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie (pełnionej do czerwca 2013 r.), ale przede wszystkim ze względu na swą wieloletnią praktykę badawczą oraz świetną znajomość polskiej historiografii i realiów polskiej historii (przypomnijmy jego zgrabny zarys dziejów Polski epoki piastowskiej, nieodnotowany zresztą chyba recenzyjnie przez naszych historyków: *Die Piasten*, München 2011). Zajmowanie się tematyką wincentyńską zdradzały już od pewnego czasu prace tego Autora (jak artykuł: „Przezornie bowiem władcy powinni władać”, czyli jak funkcjonowała monarchia piastowska w XII-XIII wieku, zamieszczony w poprzednim tomie *Roczników Historycznych* 79, 2013, s. 41-55).

Prezentowane wydanie Kadłubka odpowiada założeniom i wymogom całej serii. Otrzymujemy zatem, jak zwykle, dwujęzyczną edycję tekstu (w języku oryginału i w tłumaczeniu na niemiecki) oraz obszerny wstęp (s. 13-86). Wydawca przedstawia w nim kolejno osobę autora kroniki (jego pochodzenie, karierę kościelną i polityczną, kult pośmiertny), samo dzieło (kontekst polityczny, czas powstania, zawartość, szatę stylistyczną i językową, późniejszą recepcję), tradycję tekstową i dotychczasowe edycje. Całość pokazuje dobre przygotowanie erudycyjne Autora. Na końcu wyłożone zostają oczywiście zasady niniejszej edycji. Wstęp oparty jest na dogłębnie rozpoznanej i przetrawionej literaturze polskiej. E. Mühle nie unika omawiania sporów i dyskusji, nie kryje punktów wątpliwych. Podkreślić przy tym należy, że zachowuje ogromną ostrożność, potrafiąc ograniczyć się do neutralnego zreferowania poglądów (zwłaszcza w trudnych sprawach pochodzenia autora czy czasu powstania kroniki), ale nie narzucając żadnego z nich i wnioski końcowe podając możliwie ogólnie. To dobra droga zwłaszcza w stosunku do czytelnika zagranicznego, słabo zorientowanego w dyskusjach polskich badaczy, a oczekującego pewnych i dobrze ugruntowanych stwierdzeń.

Trzon publikacji stanowi oczywiście edycja kroniki. Tekst łaciński podany tu został na podstawie ostatniego i miarodajnego wydania przygotowanego przez Mariana Plezię w ramach *Monumenta Poloniae Historica* (series nova, t. XI, Kraków 1994). W pewnych wątpliwych sytuacjach E. Mühle konsultował jednak stare wydanie Augusta Bielkowskiego (*Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872), a niekiedy nawet rękopisy. Zachowano przyjętą przez Plezię, tradycyjną numerację rozdziałów i ustępów, co ułatwia uzgadnianie cytatów z różnych wydań. Oparcie się na edycji Plezi było wprawdzie rozwiązaniem oczywistym (wszystkie tomy serii Steinowskiej opierały się z zasady na istniejących edycjach krytycznych), ale szkoda, że w ślad za nią pominięto interesujące glosy zawarte w najstarszym ze znanych rękopisów (tzw. rękopisie Eugeniuszowskim, powstałym w Poznaniu na przełomie XIII i XIV w.). Stanowią one niezwykle ciekawy przekaz, pokazujący wczesny etap recepcji kroniki i oddający emocje epoki jednoczenia się państwa polskiego, a słabo wciąż funkcjonują nawet wśród polskich badaczy. Uwzględnią je tylko stara edycja kroniki Kadłubka dokonana przez A. Przedzieckiego w 1862 r. Z pewnością warto byłoby glosy te wydać ponownie, może w formie osobnego zbiorku (koniecznie jednak z uwzględnieniem odpowiedniego kontekstu kroniki).

Najważniejszy element wydania stanowi jednak tłumaczenie. Jest ono oryginalnym dokonaniem E. Mühlego. Z właściwą sobie ostrożnością wydawca zastrzega (s. 75) wieloznaczność i niejasność niektórych (wcale licznych) miejsc i ustępów, co powodowało naturalnie spore trudności translatorskie. Przyznaje, że w tego rodzaju sytuacjach wspierał się istniejącymi już przekładami polskimi, a także fragmentarycznymi niemieckimi, francuskimi, angielskimi i rosyjskimi. Nie umniejsza to oczywiście rangi jego własnych dokonań.

Wydanie opatrzone jest aparatem naukowym. Przypisy – umieszczane przy tekście łacińskim – mają charakter mieszany, łącząc cechy komentarza tekstowego i rzeczowego. Odnotowują zatem (sporadycznie) odstępstwa w stosunku do edycji Plezi, przede wszystkim jednak nastawione są na wychwytywanie cytatów i nawiązań do innych utworów (rzecz bardzo ważna dla poznania erudycji kronikarza), a także objaśnianie opisywanych wypadków i trudniejszych terminów. Dobór miejsc wymagających uwag jest oczywiście sprawą subiektywną. Niekiedy czytelnik odczuwać może niedosyt. Warto było opatrzyć przypisem zdanie, gdzie pada *Campestrium provinciola* (IV 13.3, s. 342), to bowiem jedno z nielicznych poświadczeń zawoalowanej co prawda pod łacińską kalką nazwy plemiennej Polan – w której istnienie tak często gołosłownie się wątpi. Choć aparat krytyczny przygotowany przez E. Mühlego jest skromniejszy niż niezwykle rozbudowany, erudycyjny komentarz Brygidy Kürbisówny zawarty w jej wydaniach, ma swoją wartość, jako spojrzenie nowsze i świeże.

Opracowę edytorską dopełniają indeksy, osobno dla osób (s. 414–421) i nazw geograficznych (s. 421–423). Obejmują tylko pojęcia występujące we właściwym tekście źródłowym (odsyłając zawsze do wersji łacińskiej), pomijając wstęp i przypisy. To dobre rozwiązanie, pozwala bowiem od razu ukazać zawartość dzieła Wincentego.

Nowa edycja kroniki Kadłubka jest oczywiście ważna – aczkolwiek mniej raczej dla naszej historiografii, która dysponuje już przecież krytyczną edycją M. Plezi i dobrymi tłumaczeniami K. Abgarowicza i B. Kürbisówny. To po nie sięgać będą dalej nasi badacze i studenci. Edycja E. Mühlego ma natomiast wielkie znaczenie dla promocji wobec szerszej publiki naukowej w Niemczech, a tym samym w świecie zachodnim. Tomy ze Steinowskiej serii wykorzystywane są wszak szeroko w dydaktyce uniwersyteckiej (ponieważ oferują dobre tłumaczenia). W tym wymiarze istotne jest zarówno spopularyzowanie za granicą kroniki wincentyńskiej jako ważnego pomnika europejskiego renesansu XII w., jak i pokazanie przy tej okazji dorobku polskiej historiografii. Mogą z tego profitować z pewnością obydwie strony. Eduard Mühle swą edycją zasłużył się więc dobrze zarówno nauce polskiej, jak i niemieckiej czy europejskiej.

Tomasz Jurek (Poznań)

Polonia pontificia sive Repertorium privilegiorum et litterarum a Romanis pontificibus ante annum MCLXXXVIII Poloniae ecclesii, monasteriis, civitatibus singulisque personis concessorum, congressit Waldemarus Könighaus (Regesta pontificum Romanorum), Vandenhoeck et Ruprecht, Göttingae 2014, ss. XXVI + 228.

Regesta pontificum Romanorum to znana powszechnie mediewistom seria, której ambicją jest rejestracja całego zasobu dokumentów papieskich do 1198 r. (a więc do czasów przełomowego pod wieloma względami pontyfikatu Innocentego III). Ogromny materiał opracowywany i publikowany jest w podziale na poszczególne kraje, prowincje, diecezje, a w ich ramach – klasztory i kościoły. Obejmuje dokumenty papieskie, jak też inne, ilustrujące stosunki papieżstwa z danym krajem. Badacza polskiego interesują oczywiście najbardziej tomy dotyczące Europy Środkowej. Niedawno miałem okazję omawiania przygotowanego przez tego samego badacza tomu o Czechach i Morawach (zob. Roczniki Historyczne 77, 2011, s. 246–248). Teraz, po latach oczekiwania, ukazuje się wreszcie tom polski. Materiał jest znacznie skromniejszy niż gdzie indziej, co odzwierciedla po prostu słabą intensywność kontaktów ze Stolicą Apostolską.

Zawartość tomu odpowiada ściśle zasadom przyjętym w serii. Otwiera go przedmowa redaktora całego cyklu, Klausa Herbersa (s. VII–VIII), wydrukowana po niemiecku i po polsku,